

GAZETA



Nr 58

Piątek, Sobota, Niedziela, 5 - 7 lipca 1991 r. Cena 1000 zł

Dostał za frajer

Nie wszystkie miejsca nadają się do wypoczynku. Przekonał się o tym 1 lipca Mirosław Sz. z Legnicy. Wracając ul. Tatarską do domu w stanie wskazującym... postanowił zrobić sobie przerwę w tej przydługiej wędrowce. Spozstrzegł swój samochód, a że nie miał kluczyków więc wybił boczną szybę, aby dostać się do tej dość nietypowej leżanki. Zauważyli to taksówkarze z pobliskiego postoju, którzy uznali go za złodzieja i spuścili tęgie manto.

Moral z tej opowieści jest krótki: czasami lepiej oberwać od własnej żony niż od przygodnych strażników porządku i prawa.

Kasiarze w Głogowie

W nocy z 3/4 lipca wybijając szybę grupa złodziei dostała się do pomieszczeń biurowych SKR-u w Głogowie. Penetrując pokoje znaleźli kasetkę metalową, w której "przezorni" spółdzielcy schowali swoje aktywa finansowe. Złodzieje zgarnęli 63 mln 700 zł.

RING WOLNY

Integracja Europy. Biedacy z regionów wschodnich i środkowych usilnie o to zabiegają. Spełnili ponoc podstawowy warunek - mają już raczkującą demokrację. I jak się wydaje - poza szczerymi chęciami - niewiele do zaoferowania.

Swego czasu dostawaliśmy z zachodu pomoc żywnościową. Stworzono z tego wielki altruistyczny mit. Prawda natomiast jest taka, że dla krajów wysoko uprzemysłowionych był to dobry interes... Po prostu mają one duże nadwyżki żywności. Ich składowanie drogo kosztuje. Z radością więc przekazywali ją np. Polsce. Spełniając chrześcijański obowiązek.

Jak do tej pory poważne inwestycje kapitałowe omijają nasz kraj. Obawiam się, że ta integracja może mieć wymiar jednostronny. Niedługo zaczną nam dyktować warunki, ingerując w życie wewnętrzne. Nie jest to utopia. Międzynarodowy Fundusz Walutowy już to robi...

Fighter

Nieoczekiwana (?) zmiana miejsc...

TADEUSZ POKRYWKA ODWOŁANY

Dziwnie wyglądał początek wczorajszej sesji Rady Miasta. O ile zwykle trudno jest zgromadzić wymagane quorum, tak wczoraj już o godzinie 9.15 czterdziestu radnych wstąpiło z miejsc, aby wysłuchać legnickiego hejnału. Prezentacja programu obrad. Kilkanaście uwag co do jego zawartości. Proceduralne wątpliwości i wniosek przewodniczącego sesji o wyłączenie jawności sesji w fragmencie dotyczącym zmian w składzie Zarządu Miasta. Wniosek większością głosów został odrzucony i wszystko musiało się odbyć publicznie. Kto się obawiał jawności? Wszyscy zainteresowani wiedzą doskonale. Oficjalnie podano jednak, że wniosek przedstawiony został przez "grupę radnych".

W wyniku tajnego głosowania Rada Miasta podjęła uchwałę, której punkt 1 brzmi: **Odwoluje się Tadeusza Pokrywkę z funkcji Prezydenta Miasta Legnica. Zgodnie z punktem 2, uchwała wchodzi w życie z dniem podpisania.**

Panie Przewodniczący. Wysoka Rado - powiedział Tadeusz Pokrywka - są takie chwile w życiu każdego człowieka, kiedy trzeba odejść. Nie jest to czas na gorzkie słowa i gorzkie prawdy.

Mam nadzieję, że kierunek obrany przez nowe władze będzie zawsze zgodny z interesem miasta i jego mieszkańców.

W głosowaniu nad odwołaniem Tadeusza Pokrywki wzięło udział 39 radnych na 42 obecnych. 24 opowiedziało się za, 15 - przeciw odwołaniu. Od 5 lipca obowiązki prezydenta pełnił będzie Edward Jaroszewicz, a do chwili kiedy oddaliśmy numer naszej gazety do drukarni - nie podjęto jeszcze decyzji, czy odbędzie się konkurs na stanowisko prezydenta miasta. Trudno wobec tego przewidzieć scenariusz dalszych wydarzeń. Warto jednak wiedzieć, że - być może - dojdzie do podobnej sytuacji, jaka miała miejsce w Chojnowie. Jeśli w łonie Rady nie nastąpi generalne porozumienie, premier zmuszony będzie powołać komisarza. Miejmy nadzieję, że do tego nie dojdzie. Nie po to wszak wybieraliśmy Radę, aby o losie naszego miasta decydowała Warszawa.

jas i S

P.S. Dziś obrady sesji są kontynuowane. Zapadną decyzje w sprawie zmian nazw ulic i być może dowiemy się w jaki sposób wybrany zostanie nowy prezydent miasta.

DZIŚ W NUMERZE

* Handel dziećmi? *

Fotoreportaż z kopalni *

Prawda o reklamie * W

Miedzi i Zagłębiu *

Tydzień w TV *

Kolejna ofiara autostrady?

W dniu wczorajszym o godzinie 6.30 na 112 km autostrady doszło do kolejnego już w tym rejonie wypadku. Tadeusz P. z Warszawy zasnął nad kierownicą swojej taty i uderzył w stojący na poboczu star WP. Doznał ciężkich obrażeń ciała.

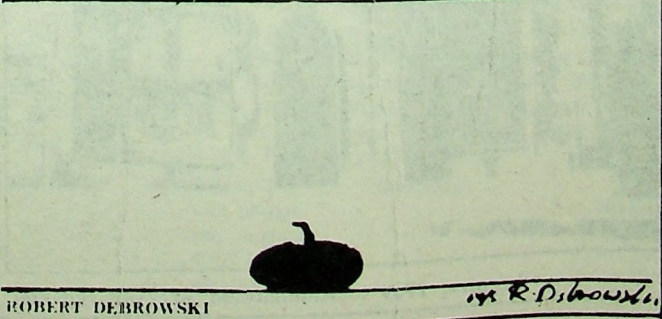
Lekarze legnickiego szpitala robią wszystko aby go uratować. Pojazd został całkowicie zniszczony. Należy zauważyć, że jest to już któryś z rzędu tragiczny finał jazdy między 110 a 120 kilometrem autostrady. Fatum to, czy prawdziwość?

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

- * Komisja Sejmowa ds. Masowego Przekazu wyraziła swoje niezadowolone z polityki kierownictwa Radiokomitetu.
- * Sejmowa Komisja Nadzwyczajna zajmująca się badaniem afery alkoholowej znalazła podstawy do postawienia niektórym ministrom zarzutu niewłaściwego wykonywania obowiązków, będących wynikiem niekompetencji i lekceważenia.
- * Polska zakupi jeszcze w tym roku 2-3 mln ton ropy naftowej w Związku Radzieckim.
- * Poszukiwany przez policję jest prodyktor antycygańskich zajęć do jaski doszło w ostatnich dniach czerwca w Mławie.
- * Policja w Ostrowie ujęła 3-osobowy gang złodziei dzieł sztuki. Przestępcy tylko w ubiegłym roku zra-

- bowali antyki wartości 800 mln zł.
- * Armia jugosłowiańska stwierdza, że w razie potrzeby podejmie zdecydowany atak na zbuntowaną Słowenię. Nadal w tej republice trwają potyczki wojskowe. Wszystko to stawia pod znakiem zapytania prace misji EWG nad osiągnięciem rozjemstwa.
- * OWP wystosowała prośbę do Ligi Arabskiej o powstrzymanie ofensywy wojsk libańskich na bazy wojskowe zamowane przez Palestyńczyków.
- * Rząd Japonii pragnie stymulować decyzje firm o udziale w przekształcaniach własnościowych w krajach Europy Wschodniej.
- * Polska uznana została za kraj szczególnie nasilonego "piractwa" wideo, programów komputerowych, itp.

GALERIA SATYRYKONU



ROBERT DEBROWSKI

rys. R. Debrowski

WSZYSTKIM DZIECIOM SŁOŃCE...

22 TYSIĄCE DZIECI I MŁODZIEŻY NA KOLONIACH I OBOZACH!

Głównym koordynatorem organizacji wypoczynku dla dzieci i młodzieży na terenie województwa jest Kuratorium Oświaty i Wychowania. Jak informuje wizytator KOiW pani Helena Hlawrysz, z różnych form zorganizowanego wypoczynku skorzysta w tym roku ponad 22 tysiące dzieci i młodzieży. Nie mniej niż w roku ubiegłym.

Organizatorami kolonii i obozów są głównie zakłady pracy oraz ZIIP, PTSM, TPD i Wojewódzka Przychodnia Matki i Dziecka. Dzięki dotacji Wydziału Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych Urzędu Wojewódzkiego w kwocie 1 miliarda 600 milionów złotych, oraz własnym środkom budżetowym 1 miliarda 17 milionów złotych, dofinansowano wielu organizatorów. Szczególnie preferowane były dotacje na kolonie zdrowotne, dla dzieci bez zabezpieczenia socjalnego, dla dzieci z terenów wsi oraz dla dzieci tzw. szczególnej troski. Znaczącą pomoc otrzymało ZIIP, który organizuje wypoczynek dla około 5 tysięcy dzieci w formie obozów i kolonii zachowawczych.

Należy podkreślić, że na kolonie i obozy wyjadą wychowankowie wszystkich 5 domów dziecka, Państwowego Pogotowia Opiekunczego i specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych. Dla tych dzieci Kuratorium przyznało pełną dotację. Na uwagę zasługuje też obóz specjalistyczny organizowany przez Młodzieżowe Centrum Socjoter-

apeutyczne w Legnicy. Dla dzieci wiejskich Zarząd Wojewódzki, TPD i MDK "Dom Harcerza" w Legnicy, zapewniają 450 miejsc w organizowanych ośrodkach wycieczkowych.

Na uwagę zasługuje liczba 70 obozów wędrownych, które wyruszyły lub wyruszą na trasy turystyczne w różne strony naszego kraju. Organizowane są też obozy sportowe np. szachowe, łucznicze, sportowo-obronne, żeglarskie.

Dzięki akcji SOS Jacka Kuronia wyjedzie dodatkowo 800 dzieci z Lubina, 420 z Legnicy, 160 z Głogowa.

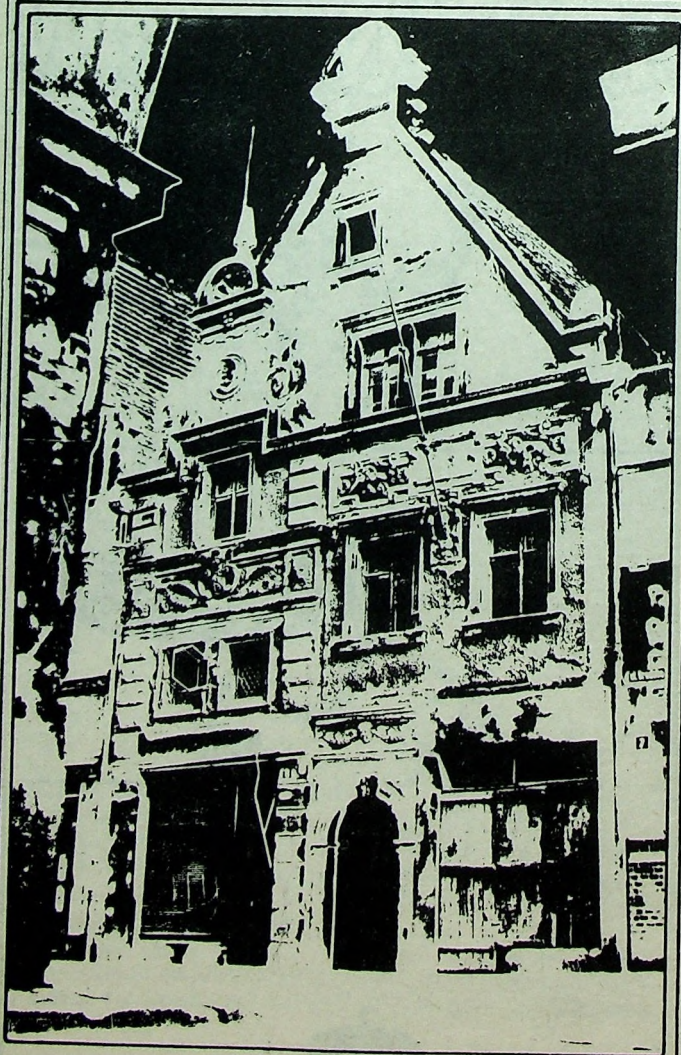
Reasumując powyższą informację (należałoby doliczyć jeszcze wiele inicjatyw podejmowanych na rzecz organizacji wolnego czasu dla dzieci pozostających w miejscu zamieszkania) wydaje się, że ogłoszone przez Jacka Kuronia wezwanie - hasło "PODARUJEMY DZIECIOM LATO, PODARUJEMY ZDROWIE" - nie pozostanie tylko "rzuconym" - hasłem.

(pek)

Od redakcji: Oczekujemy na listy, informacje od Naszych Czytelników nt. przebiegu tegorocznych wakacji i inicjatyw podejmowanych na rzecz organizacji wypoczynku dla dzieci. Zamieszczać je będziemy w naszych publikacjach WSZYSTKIM DZIECIOM SŁOŃCE...

pek

W OBIEKTYWIE MIECZYŚŁAWA PAWEŁKA



Legnica, 1959 r. Kamieniczki przy ul. Grodzkiej

Sytuacje

Ponoć od godziny 22.00 obowiązuje cisza nocna. Ponoć! Wielokrotnie próbowałem się o tej godzinie położyć spać. Nic z tego. O tej godzinie ruch samochodowy nie zamiera. Hałas jaki dociera do mojego mieszkania jest zbyt wielki by zasnąć. I to jest moją największą bolączką.

Gdy uda mi się zasnąć po północy, już przed piątą rano budzi mnie huk przemieszczających się pojazdów. Wstaję zmęczony, zamykam okno, gdyż w pokoju mam spory smog od spalin. Po jakimś czasie w mieszkaniu mam taki zaduch, że chciałoby się otworzyć okno i wyskoczyć na bruk...

Inną sprawą, ale już mało istotną, jest to, że w pobliżu jest nocna knajpa. Wesolkowie wracający z zabawy, potrafią nieźle umilać życie. Jakiś klient pomylił bramę z szaletem, inny głośno zaśpiewa, jeszcze inny tłumaczy swojej połowicy pięściami obowiązki małżeńskie. A zresztą, można by o tym napisać książkę.

Ze też mi musiało się trafić, takie mieszkanie. Nic mógłby w nim zamieszkać mój wróg Kowalski?

GUINNESS DLA GL

Rekord wysokości lotu osiągnął pewien sęp, który dostał się do odrzutowego silnika samolotu pasażerskiego na wysokości 11.300 metrów.

GEST OSiR-u

Na wniosek radnych Rady Miejskiej w Legnicy oraz organizatorów letniego wypoczynku - dyrektor legnickiego Ośrodka Sportu i Rekreacji - Andrzej Gąska zezwolił na nieodpłatne korzystanie z obiektów OSiR-u w okresie wakacji dzieciom przebywającym na koloniach, półkoloniach, obozach, w placówkach nieobozowej akcji letniej oraz wychowankom Państwowego Pogotowia Opiekunczego.

Organizatorów szczególnie cieszy możliwość korzystania z basenów, a w razie niepogody z hali sportowej.

Takich inicjatyw należałoby oczekiwać więcej. Lato w mieście weale nie musi być nudne.

OGŁOSZENIA DROBNE

Zakład Usług Geodezyjnych - Krzysztof Nowak - Eugeniusz Wieliczko Jawor ul. Zamkowa 1 (Zamek Piastowski), tel. 32-80, poleca tanie i solidnie wykonane usługi.

Młody, samotny mężczyzna wynajmnie samodzielny pokój, tel. 282-38.

Agencja "Szczęście" kojarzy szczęśliwe małżeństwa 60-959 Poznań 2, skr. poczt. 146.

Sprzedam oweżarki - colie. J. Kubicz, Złotoryja ul. Krzywoustego 7, tel. 412.

SPRZEDAM

- przyczepę campingową produkcji RIN, dwuosiową, 5,5 metra, cena 15 mln zł,
- silnik volkswagena, benzynowy, kompletny, cena 3 mln zł. Żagań, ul. Robotnicza 2, tel. 39-06

WEŹ MNIE

Ala pojawiła się w Domu Małego Dziecka w Jaworze, kiedy miała 7 lat. Na ostatniej zabawie mikołajowej przebrana była za "czerwonego kapturka". Dwa i pół roku czekała na adopcję, bo jej naturalni rodzice mieli jedynie ograniczoną władzę rodzicielską. Łukasz cierpi na zespół Downa. Sytuację prawną ma uregulowaną, ale praktycznie nie ma szans na adopcję.

- W tej chwili przebywa u nas 33 dzieci - mówi Barbara Słapa, kierowniczka DMD. - Tylko w tym roku przyjęliśmy 26 nowych. W tym samym czasie 9 zostało adoptowanych przez rodziny krajowe, 2 - przez zagraniczne (po jednym do Francji i Szwecji), 15 wróciło do swoich domów, a 1 dziecko trafiło do Domu Małego Dziecka Niewidomego w Warszawie.

W tej statystyce jeden punkt budzi najwięcej emocji - adopcje zagraniczne. Na ten temat po Jaworze, i nie tylko, krąży najwięcej plotek. Mówi się o bogatych prezentach, o telefonach od Bardzo Ważnych Ludzi ("proszę przygotować mi jedno miłe dziecko, zgłosi się po niego..."). Jak jest naprawdę?

- Sprawy adopcji zawsze były śliskie - mówi B. Słapa.

- Zdarzały się pewne nieprawidłowości - słyszę w Sądzie Rejonowym w Jaworze.

O wszystkim decyduje sąd. To on ma prawo pozbawić naturalnych rodziców ich praw do dziecka. To on ma prawo przyznać dziecko innym rodzicom. Do maja ub. roku obowiązywało porozumienie zawarte niegdyś między Ministrem Sprawiedliwości a Ministrem Zdrowia i Opieki Społecznej, na mocy którego Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zajmowało się adopcjami krajowymi a Wojewódzka Poradnia Matki i Dziecka - zagranicznymi. Dom Małego Dziecka nie miał tu nic do powiedzenia. Zdarzało się, że sąd stał przed faktem dokonany (TPD kierowało dziećmi do tzw. rodzin zastępczych przed orzeczeniem sądu, co z góry determinowało stanowisko sądu).

Zdarzało się też, że do DMD przyjeżdżała pani z Legnicy. Czekala na nią karetka pogotowia, a ona przez cały dzień oglądała dzieci, nikogo o niczym nie informując i nie mówiąc nawet, po co przyjechała. Wzajemne anse i nieporozumienia narastały. W końcu Wojewódzka Poradnia Matki i Dziecka wpadła na pomysł przeniesienia DMD z Jawora do Legnicy, ze względu na niewłaściwe warunki sanitarne. Stało się to w momencie, kiedy właśnie kończył się remont obiektu.

Dzisiaj w czystych, gustownie pomalowanych salach bawią się dzieci. Nie brakuje im zabawek. Wiele z nich to dary różnych ludzi i instytucji zarówno krajowych jak i zagranicznych. Lista ofiarodawców jest długa.

Pomiędzy różnymi instytucjami zaczęły krążyć pisma. W końcu ówczesny przełożony szefowej DMD, dr Józef Maziarz napisał: "Nieporozumienia na linii Sąd, Wojewódzka Poradnia Matki i Dziecka w przedmiotowych sprawach, winny być rozstrzygnięte na innym szczeblu, a nie kosztem kierownika Domu Małych Dzieci".

Być może jednak "nieporozumienia" wyszły wszystkim na dobre, bo w maju tego roku powstało w Jaworze Stowarzyszenie do spraw Adopcji. Jego wiceprzewodniczącą, Kazimierz Wołyniec mówi: "Stowarzyszenie ustaliło już zasady adopcji dzieci. Będziemy chcieli znaleźć dla każdego dziecka, które znajdzie się w DMD rodzinę w Polsce. Jeżeli nastąpi dwukrotne odrzucenie dziecka przez rodziny polskie, wysyłamy informację do Krajowego Banku Informacji przy ZG TPD w Warszawie. Jeżeli i oni nie mogą znaleźć rodziny dla dziecka w kraju, zwracamy się do organizacji zagranicznych".

Sędziowie z jaworskiego sądu mają już dziś doświadczenia, zwłaszcza z rodzinami francuskimi kandydatów do adopcji. - "Otrzymujemy bardzo dobrze opracowane dokumenty i informację o kandydatach włącznie z sięgającą ich dziadków, a najważniejsze, że dostajemy też zaświadczenie lekarskie o ich bezpłodności" - słyszę ich opinie.

Czy jest zatem afera, którą ktoś niebacznie nazwał "handel dziećmi"? Na to pytanie nikt nie chce odpowiedzieć. Nikt nikogo bowiem na niczym takim nie przyłapał, nie ma żadnych dowodów. Są różne "nieporozumienia", może nawet opieszałość, pomieszanie kompetencji i rodząca się stąd irytacja. W takich przypadkach nietrudno o plotkę, która - powtarzana z ust do ust - widzi zawsze więcej niż jest do zobaczenia.

Kiedy wychodzę z Domu Małego Dziecka, Justynka, Tomek i parę innych dzieci koniecznie próbuje mnie zatrzymać łapiąc za nogi. Trzyletni Tomek zauważa: - Panu wystaje nitka ze spodni... Wyciąga rękę i buźkę, jakby chciał powiedzieć za siebie i za inne dzieci - weź mnie!

Lech Lewandowski

ZH-P ZAKMAT

oferujemy do sprzedaży hurtowej i detalicznej

opony samochodowe, opony do maszyn górniczych,
opony do wózków przemysłowych,
węże gumowe, taśmy przenośnikowe, pasy klinowe,
uszczelniacze i łożyska wszelkich typów

Informacje: ZH-P ZAKMAT Polkowice
tel. 472831, 472832, 451753
fax 472100, tlx 0787327, 0787462



Wędrujemy? Wędrujemy!

Dzisiaj proponujemy Państwu kolejną wycieczkę krajoznawczą na Pogórze Kaczawskie, a mianowicie przejście piesze zielonym szlakiem "zamków piastowskich" z Bolkowa przez Świnę do Kłaczyny na trasie długości ok. 11 km.

Z Legnicy wyjeżdżamy rannym autobusem ok. godz. 7.00 (WPK nr 14, PKS) do Jawora. O godz. 7.50 z dworca PKS odjeżdża autobus do Bolkowa (należy szybko przejść z przystanku WPK ul. Kolejowa na dworzec).

BOLKÓW - to jedno z najpiękniejszych miasteczek Dolnego Śląska, malowniczo położone nad Nysą Szaloną, przy szlaku komunikacyjnym przez Bramę Lubawską do Czech. Przyszłość miasta jest ściśle związana z historią piastowskiego księstwa świdnicko-jaworskiego, zwłaszcza z postacią księcia Bolka I Surowego. Zwiedzamy tu ciekawą zabudowę Rynku: kamienice z podcieniami z XVII i XVIII w., ratusz z XVII/XIX w. oraz gotycki kościół św. Jadwigi. Najciekawszym obiektem krajoznawczym jest zamek piastowski górujący nad okolicą, zbudowany na diabazowej skale w drugiej połowie XIII wieku.

Była to bardzo ważna budowla obronna strzegąca bezpieczeństwa księstwa od strony czeskiej. Dzięki obronie Bolkowa i Niemczy, wojska niemiecko-czeskie nie dotarły w porę na pomoc Krzyżakom i bitwa pod Płowcami w 1333 roku zakończyła się zwycięstwem Władysława Łokietka.

O obronnym charakterze zamku świadczy oryginalna wieża, jedyna o takim kształcie w Polsce. Ma ona kształt nieforemniego walca, zwężającego się klinowato w kierunku ataku spodziewanego nieprzyjaciela. Zamek wielokrotnie przebudowywany i niszczone - obecnie jest obiektem muzealnym. Wejście na wieżę zamkową i wspaniała panorama Sudetów Środkowych dostarczą niezapomnianych wrażeń.

Warto wiedzieć, że miasteczko przeszło historię ma ciągle nadzieję na przyszłość miejscowości uzdrowiskowej, bazując na niewykorzystanych dotychczas sensownie wodach glauberskich!

Idąc szlakiem zielonym (obok szlak czerwony) dochodzimy do wsi ŚWINY, gdzie zachowały się ruiny starożytnego zamku kasztelańskiego związanego z rodem Świnków. Zamek od XVIII w. jest w ruinie. Obok w renesansowym kościełku św. Mikołaja znajdują się nagrobki Świnków.

Dalej idziemy szlakiem przez las liściasty porastający wzniesienie Okraglak (391 m n.p.m.) do wioski Kłaczyna nad Nysą Szaloną. **KŁACZYNA** - to stara wieś słowiańska znana już w 1249 roku jako Chuderowo. W zakolu Nysy, ruiny zamku z XV w., który został zniszczony podczas wojny 30-letniej w XVII w. Z Kłaczyny wracamy pociągiem o godz. 16.00 do Jawora, stąd o 17.05 do Legnicy.

Do zobaczenia na szlaku
E. Wiśniewski

mt

mega-trade Inc. spółka z o.o.

Atrakcyjne niskoprocentowane KREDYTY na rozwój Twojej Firmy

Pomoc w realizacji inwestycji i zakupie nowoczesnych technologii na Zachodzie.

Szczegółowe informacje:

Warszawa 00-901 pl. Defilad 1, PKiNp.1606

tel. 20-02-11 w 2255. tel./fax 26-31-53, komertel: 3912-0351, tlx 824126

"Społem" Legnicka Spółdzielnia Spożywców w Legnicy

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu

ciężarowego m-ki zuki A 11, rok prod. 1972, cena wywoławcza 11.500 tys. zł.

Przetarg odbędzie się 29 lipca o godz. 9.00 w Legnicy, ul. Skarbowska 1, pok. 105.

Wrazie nie dojdzie do skutku I przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 10.00.

Wadium w wysokości 10 procent należy wpłacić do kasy Spółdzielni do dnia 25.07.1991 r.

Pojazd można oglądać codziennie w Legnicy, ul. Bydgoska (Piekarnia Mechaniczna) w godz. 8.00 - 14.00.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu.

MUSZĘ BYĆ OPTYMISTĄ

Z dyrektorem naczelnym Zakładów Mechanicznych "LEGMET" mgr inż. Józefem Spyrą rozmawia Tadeusz Stojek.

Mamy zwariowane czasy. Wszystko nam dokucza, od inflacji do recesji. Czy łatwo więc jest być szefem firmy?

- Kto myśli w tych kategoriach, kto zastanawia się nad tym, powinien rozważyć celowość dalszej swojej pracy na stanowisku szefa. Sądzę, iż takie myśli mogą być jedynie sygnałem ogromnego zmęczenia. A szef musi być wypoczęty. Tylko wtedy stać go będzie na optymizm.

- Czy to oznacza, że dobry szef to taki, który zadowolony jest z siebie i z codzienności?

- Nie idzie tu o zadowolenie, lecz umiejętność zarządzania, czyli zdolność do przewidywania. Inaczej mówiąc, kto dba tylko o dziś i nie myśli o przyszłości - przegrywa wszystko. Nie może zatem być szefem jakiegokolwiek firmy.

- Rozumiem więc, że o powodzeniu zakładu decyduje mądrość dyrektora...

- Szef, który mówi, że wie wszystko, najprawdopodobniej ma ograniczony zakres wiedzy. Ja, przykładowo, bardzo często pytam się swoich kolegów ze szkoły podstawowej, którzy pracują w "LEGMETIE", co myślą o moich poczynaniach, jak interpretują taką lub inną sprawę, w jaki sposób rozwiązać problem? Proszę mi wierzyć, ale często słyszę bardzo gorzkie słowa... Ludzie dają mi do wiatru. Sądzę jednak, że prawdziwą mądrością szefa jest umiejętność dobrania sobie zespołu autentycznych fachowców. Trzeba korzystać z ich wiedzy...

- A czy panu udało się taki zespół fachowców skompletować?

- Rzeczywiście, mam wokół siebie dużo mądrych ludzi. Od rady pracowniczej do specjalistów w różnych dziedzinach. Dzięki ich zdolności przewidywania, poszukiwań zewnętrznych rynków zbytu - możemy spać spokojnie. Nas nie łamie recesja gospodarcza. Powołaliśmy, jeszcze przed totalnym kryzysem, dział rozwoju i marketingu, a w tym roku - dział handlu. W zeszłym roku wydaliśmy na rozwój 10 miliardów złotych. Do końca bieżącego, wydamy na ten cel 8 miliardów złotych. Proszę mi wierzyć, to zaowocuje.

Przyjęliśmy wszystkich absolwentów naszej szkoły zawodowej. Kontrolujemy sytuację na rynku. Ba,



foto. St. Celoch

zdobycamy nowe obszary. Podjęliśmy współpracę kooperacyjną z wieloma firmami zagranicznymi, jak np. West Alpine, powróciliśmy do firmy "JOY". Chcemy wejść na rynek radziecki i południowej Afryki. Pomaga nam w tym bardzo Centrala Handlu Zagranicznego "KOPEX".

- Nie biadoli pan, nie skarży się na recesję...

- Ona kiedyś minie. Trzeba więc być przygotowanym na ożywienie, czyli samemu być ożywionym. Nie ma co liczyć na to, że opłaci się prymitywna robota. W gospodarce utrzyma się tylko ten, kto produkuje nowoczesnie, kto się rozwija. Najważniejszy jest atrakcyjny produkt.

- Wynika z tego, że nie boi się pan ryzyka, i w ogóle nie lęka się pan życia. Skąd ta pewność i wiedza?

- Widzi pan, ja w swoim życiu doświadczyłem już bezrobocia w czasach, gdy jeszcze nikt nie chciał bezrobotnym płacić. Nikt nie chciał mnie zatrudnić. To się dzisiaj nazywa "wільczy bilet". Zmuszony więc byłem nauczyć się radzić sobie w każdej sytuacji. Dlatego nie załamuję mnie porażki, bo to prawda, że nie pozna smaku sukcesu ten, który nie zaznał porażki. I odwrotnie.

- Nie boi się pan przekształcenia własnościowego zakładu? Przejście panu być dyrektorem...

- Gdybym myślał jedynie o tym - pewnie straciłbym wiarę. A poważnie, jesteśmy przygotowani do

przekształceń własnościowych. Szukamy sobie miejsca w nowej strukturze przedsiębiorstwa. Już dzisiaj. Proszę pamiętać, że jesteśmy firmą KGiIM.

Musimy myśleć o ochronie zakładu w sensie możliwości rozwojowych, miejsc pracy, bezpieczeństwa pracy, świadczeń socjalnych i płacy.

- "LEGMET" obchodzi swoje 25-lecie. Jak świętujecie w firmie?

- Mimo trudnego okresu organizujemy różne spotkania, festyny itp. Rozłożyliśmy jubileusz w czasie. To integruje załogę, daje satysfakcję. Ludziom to się należy.

- Na pewno pracowników "LEGMETU" zainteresuje, co ich dyrektor lubi jadać. Pana ulubione danie...

- Jem wszystko. Dlatego, że nie jestem w stanie nigdy określić dokładnie godziny powrotu do domu. Cieszę się więc, że cokolwiek dostanę do jedzenia i raduję się, gdy nie otrzymam deseru w postaci wymówek.

- A zainteresowania?

- Przede wszystkim piłka nożna. Sam nigdy byłem piłkarzem. Poza tym uwielbiam wędkować. Przyczyna? Moja praca wymaga słuchania i mówienia. Kontakt z przyrodą odpręża mnie, a ryby - jak pan wie - nie mówią. Mogę więc pomilczeć.

- Dziękuję za rozmowę.

Pani domu



Nareszcie słońce i pogoda, nie czas więc na wymądrzane dyskusje i rozważania. Na podejmowanie ważnych decyzji jakoś też nie mamy ochoty. Zaczyna ogarniać nas roz-

koszne wakacyjne lenistwo. No i dobrze! Przecież i nam się coś od życia należy. Dobrze by było, gdyby dzieci mogły "gdzieś" pojechać a my tym sposobem urwałybyśmy sobie trzy dni na całkowity relaks. Te krótkie trzy dni, które przeznaczyłybyśmy wyłącznie dla siebie można przecież tak bogato zagospodarować (np. fryzjer, kosmetyczka, dobra książka, wyjście do kina z mężem i nie tylko i nareszcie się wypaść). Brak snu - to "czarna rozpacz" wielu młodych mam.

Okres letni to również pora spotkań towarzyskich, odwiedzin rodzinnych, sąsiedzkich wieczorów w ogrodzie. Będąc ostatnio na takim właśnie spotkaniu jadłam wspaniale przygotowaną rybę. Gospodarz wieczoru własnoręcznie rybkę złowił, a jego żona przygotowała. Wszyscy zgodnie nazwali danie "Karp a la Wandzia" i tylko patrzyli czy jeszcze dostaną doładkę.

Oto przepis:

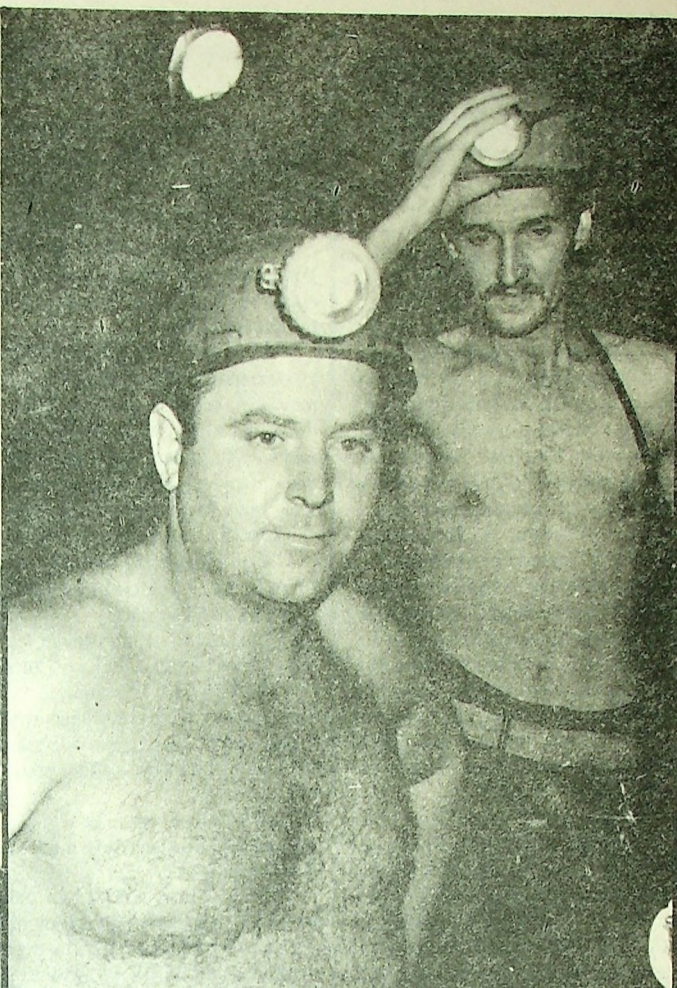
Składniki: 2 średniej wielkości karpie, 3 duże cebule, 0,5 kg pieczarek, 1 szklanka śmietany, sól, pieprz, wegeta, tłuszcz do smażenia (najlepsza jest mieszanka oleju ze smalcem),

Wykonanie: Karpie oczyścić, wymyć i pokrajać w dzwonki, natrzeć przyprawami, oprószyć mąką i usmażyć na silnie rozgrzanym tłuszczu. Cebulę zeszklić na złoty kolor. Następnie umyć, pokroić i usmażyć pieczarki. Przygotować żaroodporne naczynie, do którego na dno kładziemy usmażoną rybę, na nią zeszkloną cebulę i pieczarki. Wszystko zalać śmietaną i zapiekamy 15 - 20 min. Podajemy na gorąco z zieloną.

Smacznego.

Mysza

NAPISZ PAN PRAWDĘ



Jesteśmy w Zakładach Górniczych "Rudna" w Polkowicach. Zastępca dyrektora ds. technicznych mgr inż. Michał Sonennberg wita nas wraz z zawiadowcą kopalni mgr inż. Eugeniuszem Krancem. Mówią, że pojedziemy na G-1. To specyficzny oddział. Na nim widać jak za dłoni dochodzą górnicy. Grubość złoża osyduje wokół metrów. Wydobycie oscyluje wokół wielkości 4,3 tys. ton rudy na dobę, czyli więcej niż połowa wydobycia dziennego całego "Sieroszowic".

Dyrektor Sonennberg łączy się z kierownikiem robót górniczych rejonu "Rudna Główna".

Mgr inż. Kajetan Bargiel jest przykładem, że w "Rudnej" nikt nie boi się awansować w zdolnych ludzi. On przeszedł w "Rudnej" wszystkie stopnie wtajemniczenia górniczego (startował po studiach od nadgórnika).

Pojawia się też inż. Eugeniusz Radek, który od wczoraj jest nadzyciarzem górnym, a dotąd kierował oddziałem G-1. On to będzie naszym przewodnikiem.

Na podszybiu czeka na nas "Kubuś" (mały wóz osobowy na podwoziu tarpana z silnikiem Fergusona o sile 1000 W). Dzięki kierownikowi Mięczysław Olczyk. Dzięki niemu po kilkunastu minutach jesteśmy w sztygarówce.

Zdejmujemy bluzy i wędrujemy na oddział. Napotykamy pracującą kotwiarkę. Operator Zdzisław Kuzyszyn zgadza się na chwilę rozmowy. Praca jak praca, normalna. Co słychać? Różnie. Najgorsze, że wcale nie idzie na lepsze. U góry toczą się jakieś dziwne rozgrywki polityczne, a on zarabia 2,3 miliona złotych. W prywatyzacji nie wierzy.

- Tym na górę idzie o stółki - kwituje pan Kuzyszyn - Górnicy ich nie obchodzą.

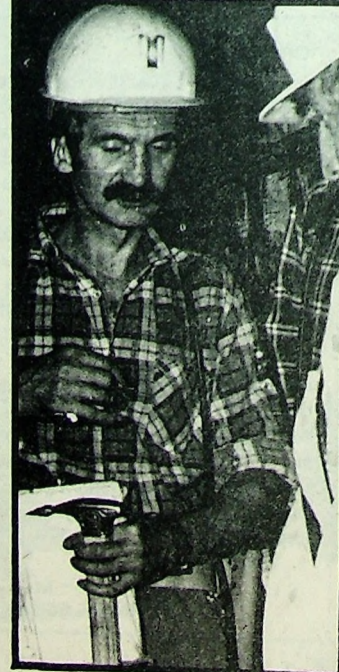
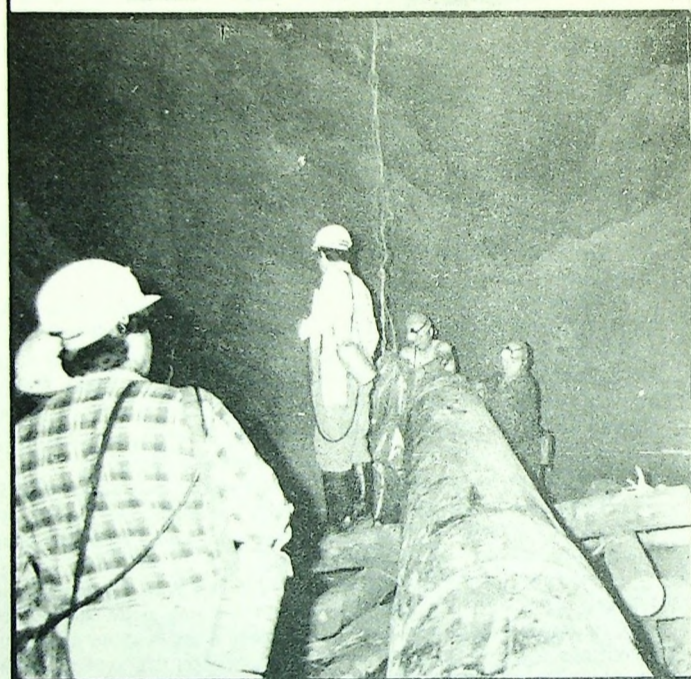
Rozmowę naszej przysłuchuje się pomocnik operatora kotwiarzy Piotr Adamiec, który nieśmiało wtóruje słowami. Cóż, on zarabia 1,9 miliona złotych. Ale jest młodszym pracownikiem.

Na pytanie o przynależność związkową operator Kuzyszyn zastrzega, że jest członkiem związku zawodowego "Solidarność". Podkreśla, że związek zawodowy, bo polityka go nie obchodzi. Jego ideologią jest kieszonka, a w kopalni nie ma nadal motywacji... Człowiek robi, bo wie, że trzeba, ale nie go nie mobilizuje do pracy.

Podchodzi do nas sztygar obudowy Tadeusz Sędzik, który obserwuje zachowanie się górników. Pokazuje przyrząd... Idziemy dalej.

Pochylniami schodzimy do trzech mężczyzn montujących rurę do odprowadzania wody z podsady. Spawacz Ryszard Janyszka pracuje w "Rudnej" 12 lat. On też nie wierzy, że będzie lepiej. Górnikiem będzie, jak było. Do żadnych związków nie należy. Zawiódł się na "Solidarność".

Do rozmowy włącza się górnik Stanisław Bertowski, który jeszcze leży na prezydenta Wałęsę. Mówi o bałaganie u góry. Za dużo tych



partii. Mieszają i kręcą, że szkoda gadać. Sami nie wiedzą, o co im chodzi.

Przy tamach spotykamy sztygara oddziałowego podsadzki Ryszarda Jankowskiego, który omawia kilka najistotniejszych spraw z kierownikiem robót. Radzi się...

Operator wozu odstawczego Mirosław Orłowski również zawiódł się na "Solidarność". Stąd nie należy nigdzie. Ciężko się żyje, bo trzeba zarobić na utrzymanie rodziny (żona i czworo dzieci). Wierzy jednak, iż prywatyzacja kombinatu przyniesie lepsze czasy dla górników.

- Gdzie ta prasa? - woła energicznie mężczyzna w czerwonym kasku - cholera, znowu napiszą, że zarabiamy 5 milionów...

Pokilkunastu sekundach górnik przodowy Ryszard Migdał uspokaja się. Wyjaśnia, że ma już dość przekłamań w prasie.

- Wie pan, górnika trzeba czuć. Napisz pan prawdę, jak pracujemy, że za psie pieniądze, że tracimy nadzieję na poprawę naszej sytuacji. Płacą nam tylko za pracę, a gdzie ryzyko?

Obok śmieją się koledzy przodowego Edward Paskart i Bogusław Solawa. Prorokują, że przestanie być przodowym.

- Nie boję się. To już nie te czasy. Górnik jest górnikiem.

• • •

Przechodzimy do tamy, by zobaczyć, jak przebiega wypełnianie wyrobiska podsadzki. Podłoże spągu jest miękkie. Kierownik robót grząźnie na długość gumowca w blocie, a za nim ja... Inż. Radek natomiast skutecznie omija grząskie podłoże.

Relację z pracy oddziału składa sztygar zmianowy Jan Lech. Szefowie wydają mu polecenie. I dochodzimy do tamy. Strop tutaj jest tuż nad głową. Z rury wtłaczana jest woda z piaskiem.

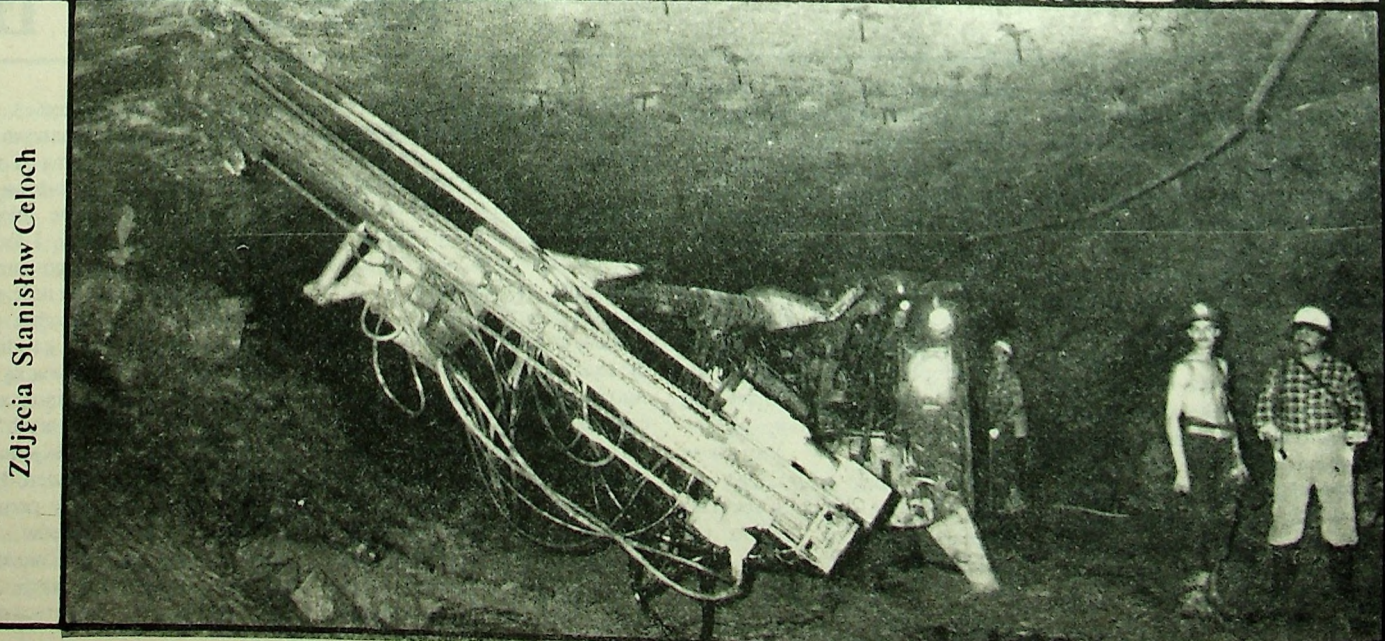
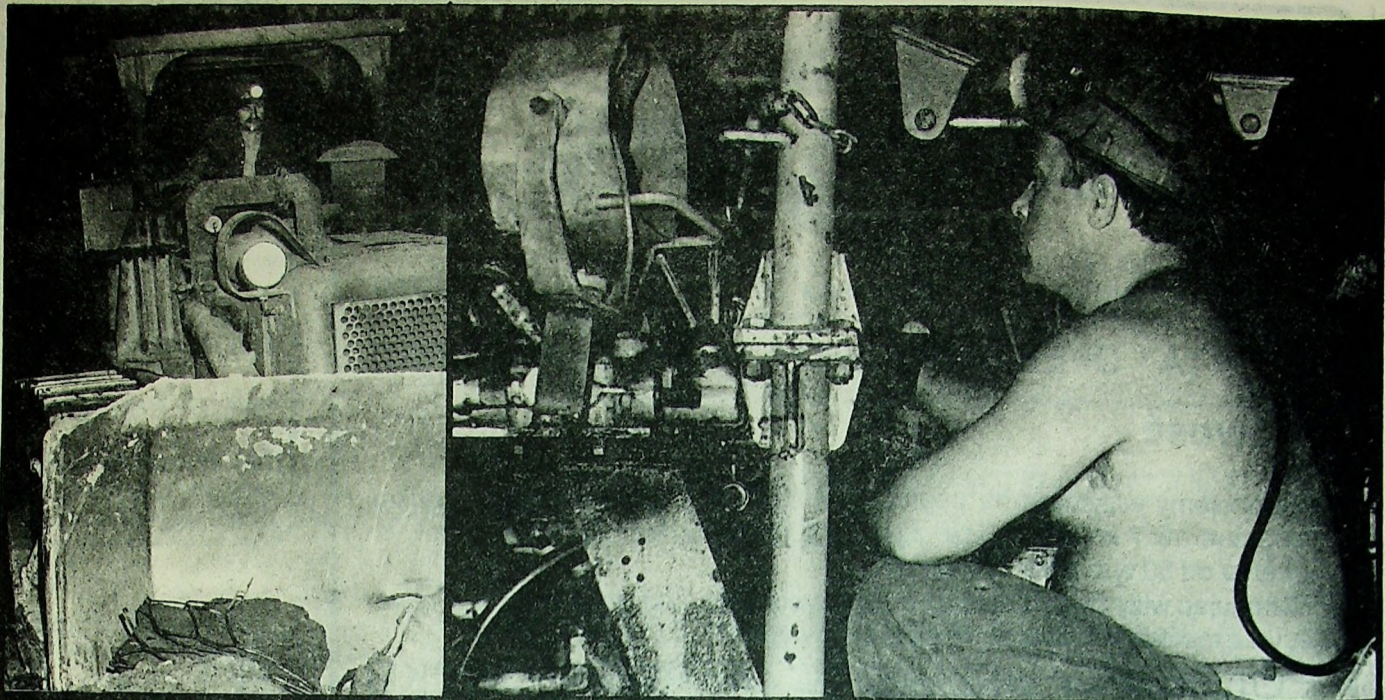
Przodowy podsadzki Bogdan Wróblewski nigdy nie należał do żadnych związków. Po co? Jego nie interesuje polityka. 11 lat już robi na podsadzie. Zarabia ponad trzy miliony (z rodzinnymi i sobotami). Żona nie pracuje. Trzeba więc jakoś sobie radzić. Jest jednak ciężko.

Mijamy kratę. Operator Roxona (młota kruszącego rudę) jest raczej zadowolony. Jemu, jako kawalerowi, starcza. Humor psuje mu Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy, Ryszard Bukraba (zjechał razem z nami), który żąda pokazania zaliczek do uszu. Grozi i robi się chryja...

Przeglądamy się pracy dużej "elki", wybierającej urobek i ładującej go na wóz odstawczy. Obok stoją przygotowani do pracy operatorzy wiertnic: Zdzisław Junda (16 lat na G-1) i Zbik Grzegorz (8 lat na G-1). I oni są zde gustowani bałaganem w życiu na górze. Nie ufają słowom... Górnik jest człowiekiem czynu.

Po wyjściu rozmawiamy jeszcze z mgr inż. Kajetanem Bargielem. Opowiada on o zagrożeniach zawalowych i obwałowych. Nas bardziej interesowali ludzie i ich sprawy. Kierownik robót podsumuje naszą podróż sformułowaniem, że górnika po prostu trzeba rozumieć. Jego nie przekona żadna demagogia, żadne przekłamanie.

Tadeusz Stojek



Zdjęcia Stanisław Celoch

wam graf

59-220 Legnica ul. Kaczawska 28 tel. 261-78 tlx. 0787259

OFERTA * OFERTA * OFERTA * OFERTA * OFERTA

Nowość

Wykonujemy wizytówki na papierach krajowych i zagranicznych (gładkie, czerpane - w 7 kolorach), za zgłoszeniem telefonicznym lub telexowym w cenie od 50 tys. zł za 100 sztuk.

Wykonując wizytówkę *bezpłatnie* reprodukowujemy Twój znak graficzny rewalacyjną metodą na płytach fotopolimerowych.

POLECAMY USŁUGI W ZAKRESIE DRUKU

(do formatu A3):

- * **plakatów i ulotek reklamowych**
- * **etykietek i metek cenowych** (200 wzorów wykrojników)
- * **papierów firmowych, druków biurowych**
- * **akcydensów** (rachunki, faktury itp. z nadrukiem firmy)

PAMIĘTAJ! OD NAS WYJDZIESZ ZADOWOLONY!

Najtańsze w kraju

METKOWNICE

poleca

**Skład Towarów
Przemysłowych**

Lubin, ul. Kopernika 10
(wejście od ul. Sienkiewicza)

Tel. 42-62-71

CHP Merkurs

Oferujemy biżuterię złotą 14ct. w pełnej gamie asortymentowej

*łańcuchy weneckie, pancerne, płaskie;
łańcuszki tradycyjne, bransolety;
sygnety; pierścionki; medaliki, kraczyrki;
przewieszki, znaki zodiaku*

Realizujemy zamówienia indywidualne
Oferujemy także **n o w o ś ć** - biżuterię pozłacaną
22 ct. złotem w 150 wzorach

Płatność czekiem potwierdzonym lub gotówką
Dla stałych odbiorców - warunki płatności do uzgodnienia
C.H.P. Merkurs. 58-500 Jelenia Góra, ul. Okrzei 20,
tel. 232-10, tlx. 075521, fax 24915
Hurtownia Wyrobów Jubilerskich. Jelenia Góra, ul. Ogińskiego 2a,
tel. 224-97

Izerska Tel. 219-21
(pasaż) **AVA** 600-89
633-51

Poszukuję bystrych akwizytorów z autem.
Zapraszamy do wypożyczalni CD
Hej!

ZAKMAT

zaprasza do nowo otwartego sklepu

**D.H. "MERCURY" - LUBIN
os. PRZYLESIE**

w sprzedaży:

Sprzęt RTV, AGD, meble, dywany i wykładziny dywanowe, armatura sanitarna i osprzęt elektryczny.

Kupując w nowym sklepie możesz wygrać atrakcyjne nagrody!!!

Już zakup powyżej 500 tys. zł uprawnia do udziału w losowaniu nagród, które odbędzie się 10 lipca przed wejściem do sklepu.

CHP Merkurs

Oferujemy do sprzedaży samochody i pojazdy

- AVIA A31.1.K - izolermu w cenie 140 mln zł
- Naczepa - chłodnia N13CII o ład. 13 ton z agregatem "Frigera Kolin" - 120 mln zł
- Naczepa - chłodnia VENA o ład. 23 tony z agregatem "Frigera Kolin" - 300 mln zł
- Naczepa oplandekowana NV34.27.24 o ład. 27 ton - 250 mln zł
- Ciągnik siodłowy LIAZ 110.561 - 170 mln zł
- Naczepa - cysterna N22 - 180 mln zł

Kontakt: 58-500 Jelenia Góra, ul. Okrzei 20,
tel. 232-10, fax 249-15, tlx. 075362 i 075521

WAKACYJNA GIEŁDA

Wakacje, urlopy, wyjazdy indywidualne i grupowe - jednym słowem: kanikula w pełni. Jedni już wyjechali, inni pojadą wkrótce, jeszcze są jednak tacy, którzy pojechaliby, ale nie bardzo wiedzą, gdzie można ciekawie i w miarę tanio spędzić urlopowo-wakacyjne tygodnie.

"Gazeta Legnicka" proponuje Państwu Giełdę Wakacyjną: bezpłatnie umiemy każdą informację, dotyczącą wolnych miejsc w ośrodkach wczasowych, wypoczynkowych, na polach namiotowych, w kwaterach prywatnych. Dzwoncie do nas, teleksujcie, piszcie wreszcie: miejcie na uwadze wszystkich, którzy chcą ciekawie, dobrze (i za niezbyt wygórowaną cenę) wypocząć.

Także ci, którzy wyjeżdżają za granicę i mają w swoich pojazdach wolne miejsca, mogą zgłaszać się do nas w poszukiwaniu współpasażerów.

Czekamy na zgłoszenia.

REKLAMA DŹWIGNIĄ...

Na świecie reklama jest potężnym przemysłem. Jej siła pochodzi z bardzo wymiernych korzyści, jakie przynosi tym, którzy z niej korzystają oraz równie wymiernych strat, które ponoszą oszczędzający na reklamie.

Kilka tygodni temu Witold Pasek pisał w poznańskim tygodniku "Wprost": "W Ameryce - choć naszym specjalistom od reklamy trudno w to uwierzyć - nikt nie wyda ani dolara na jakąkolwiek reklamę, zanim nie upewni się, do kogo będzie zaadresowana. Nikt nie będzie traktował poważnie dziennika lub tygodnika, a w równym stopniu dotyczy to stacji telewizyjnych i rozgłośni radiowych, jeżeli ten nie dysponuje profesjonalnym "Reportażem o czytelnictwie", przygoto-

wanym przez niezależną od redakcji agencję. (...) Na podstawie takiego raportu można dość dokładnie określić (margines błędu wynosi ok. 0,5 proc.) do ilu potencjalnych klientów dotrze ogłoszenie i ilu z nich kupi następnie nasz towar".

Badania te są bardzo drogie, ale - jak podaje sam W. Pasek - każdy dolar wydany na informację zwraca się dziesięciokrotnie. Jeszcze 2-3 lata temu reklamy pojawiające się zwłaszcza w TV, wywoływały ironiczny uśmiech. W gospodarce niedoboru, gdzie wszystkiego jest mało a funkcje pieniądza spełniają asygnaty czy talony, reklama jest zjawiskiem surrealistycznym. Dopiero w momencie, kiedy podaż przewyższa popyt producenci i hand-

lowcy zaczynają się odwoływać do starego hasła - reklama dźwignią handlu.

Po omacku niemal trafiają do pierwszej lepszej redakcji czy biura ogłoszeń, płacą i otrzymują rachunek. Redakcja zaś przyjmuje ogłoszenie, zamieszcza je i... dalej nic. Dlaczego? Dlatego, że nie dysponuje żadnymi możliwościami do badania rynku i zachowań konsumpcyjnych. Jej wiedza o odbiorcach reklamy jest dokładnie taka sama jak ogłoszeniodawcy - oparta jedynie na intuicji. W warunkach legnickich redakcje nie podają nawet wielkości nakładu swoich pism traktując tę informację jako "tajemnicę strategiczną". Ogłoszeniodawca nie wie więc nawet, do ilu potencjalnych

klientów trafi jego ogłoszenie?

Dziwno? Wcale! W naszych legnickich warunkach reklama od ogłoszenia o przetargu organizowanym przez upadającą firmę niczym specjalnym się nie różni. I jedni i drudzy płacą według tego samego cennika - w zależności od ilości słów lub zajmowanej powierzchni mierzonej w centymetrach kwadratowych. Ogłoszenie i reklama są tym samym dla redakcji przyjmującej je. Ba, w tradycyjnych, "starych" tytułach prasowych nie istnieje nawet funkcja akwizytora ogłoszeń. Przychodzą "same" dzięki sile przyzwyczajenia ogłoszeniodawców. Jest prawidłowością, że ogłoszeniodawca przyzwyczajony do redakcji. Jego gusta są bardzo konserwatywne.

Dlatego zapewne nowe redakcje mają kłopoty z pozyskaniem ogłoszeń od dużych, państwowych firm, które od lat dają ogłoszenia w "starych" pismach. Stąd te nowe zmuszone są do zwrócenia się ku nowym firmom prywatnym. Te jednak liczą każdy grosz i żeby skuścić ich na reklamę trzeba specjalnych działań akwizytora. W różnych nowych redakcjach pobierają oni za tę usługę od 7 do 25 procent wartości ogłoszenia. Rzadko kiedy jednak traktują poważnie swoją pracę, co wyraża się tym, że stanowi ona dla nich zazwyczaj jedynie dodatkowe źródło dochodów.

Ogłoszeniodawcy stanowią finansową rękodźnię dla gazet. Ich ogłoszenia nie mają jednak wiele

OBUWIE

importowane z Włoch, Hiszpanii i Niemiec oraz z 18 zakładów obuwniczych z całego kraju, a także

KONFEKCJĘ

firmy "Bravoo" (po cenach zbytu)

oferuje nowo otwarta

HURTOWNIA

przy ul. Złotoryjskiej, róg Hutników w godz. 8.00-16.00, tel. 287-10

ZAPRASZAMY!

BIURO OGŁOSZEŃ GAZETY LEGNICKIEJ

LEGNICA

ul. Złotoryjska 2 tel. 222-43, tlx 787270

CHP *Merkury*

Oferujemy do sprzedaży piwo czeskosłowackie

Pilsner Urquell, Pilsner Gambrinus,

Pilsner Starowar, Budvar

oraz piwa krajowe w bogatym asortymencie.

Informacje: C.H.P. Merkury, ul. Okrzei 20, 58-500 Jelenia Góra,
tel. 232-10 fax. 249-15, tlx 075362 i 075521
oraz Kamienna Góra, ul. Magazynowa 2, tel. 26-49.

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ w LEGNICY ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Świadczy kompleksowe usługi związane z pochówkiem

Ceny - od 600.000 zł

Wszelkie informacje: Cmentarz komunalny ul. Wrocławska, tel. 229-36

POLITYKI?

wspólnego z reklamą. Mówiąc wprost - chodzi o sponsorowanie redakcji w tej własnej formie. Z jakich względów się to dzieje, jest już inną kwestią. W grę wchodzi sympatie i antypatie personalne, daleko posunięta wspólnota interesów (w której trudno odróżnić co jest "redakcyjne" a co "sponsora") oraz preferencje polityczne. Tak, tak! Te ostatnie zwłaszcza ujawniają się w czasie wyborów. Przy czym wybory prezydenckie były tylko przegrywką do tego, co nastąpi jesienią.

W gruncie rzeczy biznes legnicki jest przesiąknięty polityką (przynajmniej ten, który ogłasza się w prasie). Zasada ta działa w obie strony. Dla tego stwierdzić można, że i prasa legnicka przesiąknięta jest polityką, w

politykę uwikłana i z polityki wywodząca się! Być może z tego właśnie powodu nie zauważyłem w niej ogłoszeń kilku prawdziwych potentatów, których interesy wykraczają poza legnicki trotuar.

Wśród przeciętnych ogłoszeniodawców istnieje przekonanie, że byle się ogłosić, byle wydać pieniądze na reklamę i... potem już wystarczy czekać na oferty i zlecenia. Najczęściej spotyka ich rozczarowanie. Zmieniają redakcję ale efekt często jest ten sam - żaden. Dlatego też stali ogłoszeniodawcy z pewnością nie są motywowani interesem, jaki przynosi im inwestowanie w reklamę. Chodzi im o coś zupełnie innego, o czym już była mowa, a co najczęściej uwidacznia się podczas wyborów. W

tych miejscu przypomnieć warto sytuację z czerwca 1989 roku, kiedy to PZPR posiadała monopol na lokalne środki przekazu. Każda polityczna informacja była ściśle kontrolowana i dozowana czytelnikom. I co? Wyborczej reklamie zabrakło skuteczności. Nie wystarczy bowiem dysponować gazetą, żeby uzyskać sukces wyborczy. O tej dość trywialnej prawdzie zdają się zapominać dzisiejsi "ogłoszeniodawcy" nie posiadający żadnego rozeznania w nastrojach społecznych. Sondaż opinii publicznej jeszcze się w Legnicy nie przyjął...

Dotychczas reklamy prasowe i ogłoszenia mówią o ogłoszeniodawcy, że musi dać ogłoszenie (ostatnia deska ratunku), chce dać ogłoszenie

(ma ambicje) oraz, że stać go na to.

Informacja ta płynie do czytelnika. W odwrotną stronę, tzn. od czytelnika do ogłoszeniodawcy nie płyną żadne informacje. Jest to sytuacja, którą określić można mianem wielkiego zagubienia. Zarówno nowe jak i stare redakcje chcą zdobyć ogłoszenia (czytaj: pieniądze). To co są w stanie zaoferować w zamian ogłoszeniodawcom nie wybiega jednak poza usługi tradycyjnego biura ogłoszeń (nawet jeśli jest osoba zajmująca się akwizycją). Redakcje przede wszystkim nie są w stanie powiedzieć nic o skuteczności ogłoszeń. Ba, nie mają najmniejszego rozeznania, do jakich czytelników dociera ich gazeta, a więc i kto stanowi grupę potencjalnych klien-

tów ogłoszeniodawcy.

Z drugiej strony z tych samych powodów zagubieni są również ogłoszeniodawcy. Przypadkowi oraz wspomniane wcześniej sympatie i antypatie decydują o tym, kto otrzyma ogłoszenie. Biznes nie ma z tym nic wspólnego.

Jakie jest więc wyjście z tej sytuacji? Na zachodzie ktoś dawno temu wymyślił agencje reklamowe. Poważny ogłoszeniodawca zgłasza się do nich a nie do redakcji. U nas póki co - agencje takie zajmują się wydawaniem własnych, bezpłatnych piśmie reklamowych. W dalszym ciągu nie mówią swoim klientom nic o skuteczności.

Lech Lewandowski

ZAKŁAD POLIGRAFICZNY "KOLOGRAF"

59-220 LEGNICA, ul. Świerczewskiego 6c, tel. 297-86, fax 29786

POLECA USŁUGI POLIGRAFICZNE W ZAKRESIE

- druków akcydensowych, jedno- i wielobarwnych,
- wizytówek, broszur, folderów reklamowych i książek,
- etykiet, kopert z nadrukiem reklamowym,
- fotoskładu, przygotowalni,
- etykiet spożywczych,
- nadruku na folii samoprzylepnej,
- foliowania dokumentów do formatu A4,
- wykonywania identyfikatorów osobistych,
- oprawiania dokumentów, folderów, broszur metodą IBICO.
- druku jedno- i wielobarwnego na kartonach o gramaturze do 350 g/m²,
- opraw introligatorskich (klejenie w bloczki).

Zakład dysponuje fotoskładem,
pełną przygotowalnią,
druk - techniką offsetową
i kserograficzną.

★ Krótkie terminy (NOWOŚĆ - wizytówki w ciągu 2 godzin) ★
★ Konkurencyjne ceny ★

TO KORZYŚCI Z NASZEJ OFERTY



foto. St. Celoch

NASZA DZIAŁKA

Wreszcie zbiory. Po wiosennym trudzie możemy nareszcie korzystać z wyników naszej ciężkiej pracy. Trzeba przyznać, że jest to najpiękniejszy okres naszej działkowej krzątaniny. Wysiłek włożony w wiosenne porządki i pielęgnację, przynosi efekty. A że ceny teraz są właściwie najwyższe, to i korzyści są bardzo duże.

Na początku kilka słów o zbiorze pierwszych owoców. Co zrobić aby nie się nie zmarnowało z naszych, ciężką pracą osiągniętych, plonów.

Aktualnie, już na dniach, rozpocznie się zbiór owoców jagodowych. Pamiętajmy:

- owoce jagodowe zbieramy po obecnich rosach i zaraz po zbiorze wstawiamy do chłodnej piwnicy;
- maliny zrywa się bez szypulek i muszą one być w ciągu 1 - 2 dni zjedzone na surowo lub przeznaczone na przetwory;
- porzeczki zrywamy całymi gronami, agrest - jeżeli jest przeznaczony na przetwory - gdy jest już wydośnięty, ale jeszcze twardy. W chłodnej piwnicy możemy przetrzymać agrest i porzeczki przez kilka dni.

Od kilku tygodni pogoda nie skąpi nam deszczu. Dlatego przyjrzyjmy się naszym drzewom i krzewom.

Jablonie i grusze są wrażliwe na parcha. Dlatego musimy opryskiwać je Kaptanem (0,2%) bądź Sadoplone (0,3%).

Jeżeli porzeczki porażone są przez opadnięcie liści i białą plamistość liści, to należy po zbiorach opryskać je Cynkotoxsem (0,3%). W przypadku nie ustępowania choroby

powtórzyć oprysk jeszcze raz po upływie 2 tygodni.

W przypadku winorośli, zwróćmy uwagę czy nie są porażone przez mączniaka rzekomego. Jeżeli tak, to opryskujemy Miedzianem (0,1%).

Jeszcze jedna ważna rada w zwalczaniu szkodników naszych drzew owocowych. Pamiętajmy o konieczności nalożenia teraz opasek chwytnych z papieru karbowanego. W ten sposób bez stosowania chemii wyłapujemy gąsienice owocówki jabłkowateczki.

Teraz kilka słów o warzywach korzeniowych. Możemy jeszcze wysiać marchew odmian wczesnych, przeznaczoną na zbiór jesienny i krótkie przechowywanie.

Marchew, pietruszki i buraczki przerzedzamy w miarę ich wzrostu. Usuwanie zawsze rośliny największe, gdyż te nadają się już do spożycia. Przesadzamy murek. Możemy obsadzać pustki buraczkami. Dobrze się przyjmują i dają niezłe plony.

Już teraz siejemy rzodkiew odmian jesiennych i zimowych. Polcam odmianę Murzynka, gdyż dobrze się przechowuje. Nie siejemy odmian wczesnych gdyż wyradzają się i nie nadają do spożycia.

Przez cały czas pamiętajmy o pomidorach. Nadal oczyszczamy je z bocznych pędów i w miarę wzrostu przywiązujemy do podpór. Przyglądajmy się - jeżeli dolne liście żółkną i zasychają, lub są opanowane przez choroby grzybowe - zrywamy je i obowiązkowo palimy.

Tyle na dzisiaj. Kolejne nasze spotkanie za tydzień.

Wasz sąsiad... z działki

Migawki - Kaczawki

Naród - ofiara eksperymentów rządów na państwie.

Stawian

Demokracja - cała sala bez pierwszego rzędu.

Stawian

HOROSKOP NA WEEKEND



WODNIK - Bardziej niż kariera powinna Cię rodzina. Jesteś im bardzo potrzebny i uważaj, żeby tego nie zmienić. Pewnych rzeczy się nie zapomina. Jest ciepło, warto zabrać najbliższych na kilka dni do miasta. To procentuje! Sukcesy w pracy mogą poczekać.



LEW - Królewskie nawyki zrażają do Ciebie nawet nastawionych życzliwie, ale nie powinno Cię to martwić. Jeśli ktoś zna Cię dobrze, nie da się zwieść pozorom. Okazją do reprezentacyjnego występu będziesz przyjąć, najprawdopodobniej w sobotę. Uważaj na blondynki, tak łatwo poddajesz się ich wdziękom...



RYBY - Wprawdzie gwiazdy są Ci życzliwe, ale jakaś ponura historia wisi w powietrzu. Z pewnością sobie poradzisz, intuicja Cię nie zawiedzie, ale koniecznie się zabezpiecz. Raczej nie myśl o długiej podróży, nie planuj dużego przedsięwzięcia, przeczekać najbliższe dwa, trzy dni.



PANNA - Sześć wybiera się na urlop, nareszcie zrobisz pewne rzeczy po swojemu. Choć przez jeden miesiąc w roku możesz być sobą, spokojnie wszystko zaplanować, uporządkować. A może czas wyciągnąć z tego wnioski i spróbować na własny rachunek? Masz już przecież doświadczenie.



BARAN - Jeśli lubisz ryzyko, to spróbuj właśnie teraz. Z kilku możliwości wybierz najbardziej nieprawdopodobną. Gwiazdy sprzyjają Ci wyjątkowo. Możesz poszukać wsparcia wśród bliskich, przyzwyczaili się już do Twojego sposobu bycia.



WAGA - Dowcipy, wesołe opowiadki to tylko maska. Niezbyt Ci z nią do twarzy. Nie bardzo potrafisz ukryć swoje uczucia. Najbliżsi wiedzą o tym doskonale. Konieczna jest jakaś radykalna zmiana. Zdadz się na przypadek i nie obawiaj konsekwencji.



BYK - To prawda, kierujesz się wyłącznie własnym zdaniem i nie lubisz kiedy ktoś próbuje Ci narzucić swoją wolę, ale tym razem chyba przesadziłeś. Nadmierna pewność siebie jest w Twoim przypadku niebezpieczna. Wskazany weekend w gronie bliskich znajomych.



SKORPION - Nie wiesz co zrobić z oszczędnościami? Przecież wybierasz się w podróż. Jeśli cokolwiek zostanie, zaryzykuj i kup akcje, któregoś z prywatyzowanych przedsiębiorstw. Chyba, że jesteś lokalnym patriotą i czekasz zmiany w którymś z zakładów Legnicy. Ktoś bardzo Ci bliski liczy na twoją pomoc.



BLIŹNIĘTA - Umiejętność mówienia i przekonywania otwiera Ci na ogół wszystkie drzwi. Nie masz problemów z nawiązywaniem kontaktów. Ta cecha przyda Ci się, wkrótce. Historia, o której jeszcze nie wiesz, zaczyna się i zakończy pomyślnie. Niewykluczone korzyści finansowe.



STRZELEC - Jednych zawodzisz, innych sobie zjedziesz uczciwością i prostolinijnością. Na tych drugich możesz polegać w każdej sytuacji. Wolne dni w milej, rodzinnej atmosferze. Pojawiają się nowe pomysły i propozycje.



RAK - Tym, co może Cię w tej chwili zadowolić jest spora sumka. Wejdziesz w jej posiadanie zupełnie nieoczekiwanie. Jednak nieprzemysłane decyzje mogą Cię jej szybko pozbawić. Zanim więc coś zrobisz, pomyśl dwa razy. Poradź się Wagi albo doświadczanego Skorpiona. Wolne od pracy dni wykorzystaj maksymalnie na wypoczynek.



KOZIOROŻEC - Kilka dni w samotności - oto czego Ci trzeba. Weekend jest najlepszy do tego okazją. Nie oglądaj się na nic - wyjedź. Jednak tam gdzie się znajdziesz, nie unikaj przygód. Natchną Cię one na długo. Czy pamiętasz o finansowych zobowiązaniach?

BIURO OGŁOSZEŃ
GAZETY LEGNICKIEJ

LEGNICA

ul. Złotoryjska 2 tel. 222-43, tlx 787270

tv

PIĄTEK
5 lipca 1991 r.

Wsch. St. 3.21 Wsch. Ks. 22.47
Zach. St. 19.59 Zach. Ks. 12.42

IMIENINY
Antoniego, Cyryli, Karoliny

POGODA

Nadal ciepło. Temperatura w nocy i rano do 10°C, w dzień do 23°C. Możliwość występowania przelotnych opadów. Wiatr słaby i umiarkowany. Ciśnienie stałe, z tendencją zniżkową.

Program 1

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Teleskop: Muzyka krzyżówka oraz film z serii Ile - Man
- 10.00 Szkoła dla rodziców
- 10.25 Janosik (1): Pierwsze nauki - serial
- 11.15 Aktualności Telegazety
- 17.00 LTV - lato w telewizji
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 LTV - lato w telewizji
- 18.00 Alf - serial USA
- 18.25 LTV - lato w telewizji
- 19.15 Od "Kapitału" do kapitału
- 19.15 Dobranoc: Berta
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Miasteczko Twin Peaks - serial USA
- 21.00 Weekend w Jedyńcu
- 21.10 Zespół Zapis przedstawia...
- 21.50 Opole'91 - turniej kabaretów
- 22.50 Wiadomości wieczorne
- 23.05 Siódemka w Jedyńcu - francuski pr. satelitalny
- 00.05 Alf - serial USA (wersja oryginalna)
- 00.30 BBC - World Service

Program 2

- 7.55 - 10.15 TV Śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 W języku angielski (2)
- 8.40 W labiryncie (3,4) - serial TP
- 9.40 Magazyn TV Śniadaniowej
- 10.00 CNN
- 16.45 Powitanie
- 17.00 Opowieść o mieście - reportaż
- 17.30 Cudowne lata (4): Jądro ciemności - serial USA
- 18.00 Fakty
- 18.30 Program regionalny
- 21.30 Panorama dnia
- 21.55 Sport
- 21.55 Letak bez fartuchów - serial
- 22.45 Legendy filmu
- 23.40 CNN

SOBOTA
6 lipca 1991 r.

Wsch. St. 3.23 Wsch. Ks. 23.08
Zach. St. 19.59 Zach. Ks. 14.03

IMIENINY
Dominiki, Gerarda, Teresy

Program 1

- 7.00 W sobotę rano
- 7.45 Tydzień na działce
- 8.15 Piłkarska kadra czeka
- 8.35 Ziarno
- 9.00 Wiadomości poranne

- 9.10 Kino teleferii - Walt Disney przedstawia: Kacze opowiesci - "Niezniszczalny człowiek" (1) - film science-fiction
- 10.25 Na zdrowie - pr. rekreacyjny
- 10.45 Z pieśni nad Wilgę - pr. wojsk.
- 11.10 Z Polski rodem - mag. polonijny
- 11.40 Wędrowki dalekie i bliskie: Jest nadzieja - film dok. prod. ZSRR
- 12.20 Koncert roku: Laureaci festiwalu i konkursów muzycznych
- 13.50 Koncert Galowy Dziecięcego Festiwalu Piosenki i Tańca - Konin '91
- 14.40 Siódemka w Jedyne - Czasy katedr (4) - film dok. franc.
- 15.30 Niemcy 1990: Bez muru (1) - Nieznany kraj - serial dok.
- 16.30 Opoka
- 16.45 Flesz - magazyn
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Studio sport - koszykówka zawodowa
- 18.30 W kinie i na kasce
- 18.55 Z kamerą wśród zwierząt
- 19.15 Dobranoc: Domel
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Co do grosza (2-ost.) - film prod. ang.
- 21.40 Sportowa sobota
- 21.55 Opole '91 - turniej kabaretów
- 22.55 Wiadomości wieczorne
- 23.40 Oko za oko - film USA

Program 2

- 7.25 Kaliber 91 - wojsk. pr. public.
- 7.55 - 11.05 TV Śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 Kapitan Planeta i Planetarium - serial anim. USA
- 8.35 Magazyn TV Śniadaniowej
- 9.15 Mądrej głowie - pr. W. Manna i K. Materny
- 10.00 CNN
- 10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
- 10.40 Sekretny dziennik Adriana Mole'a - lat 13/3/4 (5) - serial
- 11.05 Tacy sami - pr. w języku migowym
- 11.25 Dookoła Świata - U Inków
- 11.55 Konkurs 5 milionów
- 12.25 Kabaret Frisco
- 13.25 VI. Gdańskie Spotkania Gitarowe - praski kwartet gitarowy
- 13.55 Zwierzęta świata: Pora słońca (2) - serial ang.
- 14.25 Ze wszystkich stron
- 14.55 Program dnia
- 15.00 Zezef - J. T. Stanisławski
- 15.30 Santa Barbara - serial USA
- 17.00 Studio tajemnic
- 17.30 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
- 18.00 Fakty
- 18.30 Wielka gra - teleturniej
- 19.30 Galeria 38 milionów
- 20.00 Karol Szymanowski w twórczości i życiu
- 21.00 Hiale i Pace - pr. rozrywkowy
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Słowo na niedzielę
- 21.50 Linia mety - film fab. ang.
- 23.30 CNN

NIEDZIELA 7 lipca 1991 r.

Wsch. Sl. 3.23 Wsch. Ks. 23.33
Zach. Sl. 19.58 Zach. Ks. 15.26

IMIENINY

Cyryla, Ernesta, Łucjana

Program 1

- 7.00 Witamy o siódmej
- 7.30 Kraj za miastem
- 7.55 Po gospodarstwu
- 8.10 Od niedzieli do niedzieli
- 8.55 Program dnia
- 9.00 Kino teleferii: Włóczęgi północy - film przyg. ameryk.-kanad.

- 10.30 Przygody roślin (4): Warunki skrajnie trudne - film dok. franc.
- 10.55 Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi
- 11.20 Wojskowy korpus górniczy - po raz drugi - pr. public.
- 11.45 Telewizyjny koncert życzeń
- 12.15 Circom Regional prezentuje...
- 12.45 Magazyn Morze
- 13.05 Koncert Galowy Dziecięcego Festiwalu Piosenki i Tańca - Konin '91
- 14.15 Rodzina rodzinie: Dom - bezdomność
- 15.00 Z archiwum Teatru Telewizji: Admond Rostand - "Cyrano de Bergerac"
- 16.50 Telewizjer
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Chwila wspomnień
- 18.00 Studio sport - koszykówka zawodowa
- 19.00 Walt Disney przedstawia: Gumisie
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Miliarderka - serial franc.
- 21.35 7 dni - świat
- 22.05 Sportowa niedziela
- 22.25 Wiadomości wieczorne
- 22.45 Rewizja nadzwyczajna

Program 2

- 7.45 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
- 8.20 Film dla niesłyszących: Miliarderka (1) - serial franc.
- 9.50 Program dnia
- 10.00 CNN
- 10.10 Jutro poniedziałek
- 10.30 Program lokalny
- 11.00 Wspólnota w kulturze
- 11.40 Getto - relacja ze spektaklu w Teatrze Nowym w Poznaniu
- 12.00 Mistrzowie współczesnego kina - Wojciech Marczewski
- 12.30 Express Dimanche
- 13.00 Polska Kronika Filmowa
- 13.10 100 pytań do...
- 13.50 Przybice i kaptury (2) - serial TP
- 14.50 Studio sport - Formuła 1
- 15.05 Jerzy Waldorff: Powązki
- 15.45 Chopin w rzeźbach Renesansu
- 16.05 Podróże w czasie i przestrzeni: Wędrowki ludów nad Pacyfikiem (4) - Płonące strzały - serial dok. austral.
- 17.00 Program dnia
- 17.05 Studio sport - Formuła 1
- 17.30 Bliżej świata - przegląd TV SAT
- 18.30 Ciśnienie - recital J. Kaczmarska
- 19.00 Wydarzenia tygodnia
- 19.30 Tygiel - zagraniczny magazyn kulturalny
- 20.00 Barbara Hendricks w Warszawie - nadzwyczajny recital wokalny w Filharmonii Narodowej
- 21.00 Ya - hozna - dont - recital
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Teresa Raquin (2) - serial ang.
- 22.45 Róbmy swoje - pr. W. Młynarskiego
- 23.45 CNN

PONIEDZIAŁEK 8 lipca

Program 1

- 16.55 Aktualności Telegazety
- 17.00 LTV - lato w telewizji
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 LTV - lato w telewizji
- 18.00 Alf - serial USA
- 18.25 LTV - lato w telewizji
- 19.15 Dobranoc: Przygody Bolka i Lolka
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Teatr Telewizji - Spektakl na bis - Gyorgy Spiro - Szalibierz
- 21.55 Ach panowie, panowie... - program Piotra Łazarkiewicza
- 22.30 Wiadomości wieczorne

- 22.50 Alf - serial USA (wersja oryginalna)
- 23.15 BBC - World Service

Program 2

- 16.45 Powitanie
- 17.00 Czas akademicki - katolicki mag. młodzieżowy
- 17.30 Cudowne lata (8) - serial USA
- 18.00 Fakty
- 18.30 Przegląd kronik filmowych
- 19.00 Ojczyzna - polszczyzna
- 19.15 Zapraszamy do Dwójki
- 19.30 Śpiewa Janusz Borowicz
- 20.00 Coctail personalny
- 20.30 Reduta - prog. studyjno-filmowy
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 Tan Sitong (2) - film fab. prod. chin.
- 23.05 Rozmowy o cierpieniu
- 23.20 CNN

WTOREK 9 lipca

Program 1

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Teleferie ze smokiem
- 9.35 Kino teleferii: Przygody Misia Ruxpina - serial anim.
- 10.00 To się może przydać - mag. dla pań
- 10.25 Matyas Sandor (2) - serial prod. węgiersko-franc.
- 11.20 Aktualności Telegazety
- 17.00 LTV - lato w telewizji
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 LTV - lato w telewizji
- 18.00 Alf - serial USA
- 18.25 LTV - lato w telewizji
- 19.15 Dobranoc: Ich dwóch i pies
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Mefisto walc - film TP
- 21.05 Telemuzak - mag. muz.
- 21.45 Poszukiwany Zdzisław Najmrodzki - reportaż T. Orlicza
- 22.40 Wiadomości wieczorne
- 23.00 Alf - serial USA (wersja oryginalna)
- 23.25 BBC - World Service

Program 2

- 7.55 - 10.25 TV Śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 Język angielski (3)
- 8.40 Santa Barbara - serial USA
- 9.25 Magazyn TV Śniadaniowej
- 10.00 CNN
- 10.15 Ameryka w moich oczach - rep.
- 16.45 Powitanie Archiwum Neptuna - Powrót na Falklandy
- 17.30 Cudowne lata (9) - Boże Narodzenie - serial USA
- 18.00 Fakty
- 18.00 Modlitwa wieczorna
- 18.50 Scans filmowy
- 19.30 Z ziemi polskiej - Nad La Plata i pod Andami - film dok.
- 20.00 Non Stop Kolor - magazyn
- 21.00 Wywiady Ireny Dziedzic
- 21.20 Magazyn przechodnia
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 Przygody Sherlocka Holmesa - film fab. prod. ang.
- 23.15 CNN

ŚRODA 10 lipca

Program 1

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Teleferie: Rekordy Neptuna
- 9.35 Kino Teleferii: Safari - serial prod. czechosł.
- 10.00 Przyjemne z pożytecznym

- 10.25 Dynastia (91) - serial USA
- 11.15 Aktualności Telegazety
- 17.00 LTV - lato w telewizji
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 LTV - lato w telewizji
- 18.00 Alf - serial USA
- 18.25 LTV - lato w telewizji
- 19.15 Dobranoc: Makowy chłopiec
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Dynastia (91) - serial USA
- 20.55 Zespół Zapis przedstawia
- 21.55 Kabaret Starszych Panów - Piosenka jest dobra na wszystko
- 22.25 Wiadomości wieczorne
- 22.45 Alf - serial USA (wersja oryginalna)
- 23.10 BBC - World Service

Program 2

- 7.55 - 10.25 TV Śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 Język angielski (4)
- 8.40 W Labiryncie (5,6) - serial TP
- 9.30 Magazyn TV Śniadaniowej
- 10.00 CNN
- 10.15 Ameryka w moich oczach (2) - San Francisco - reportaż
- 16.45 Powitanie
- 17.00 Magazyn ekologiczny
- 17.30 Cudowne lata (10) - Czy chcesz chodzić ze mną - serial USA
- 18.00 Fakty
- 18.30 M.A.S.II. (9) - serial USA (powt.)
- 19.00 Kadr - Teleturniej filmowy
- 19.30 Muzyka Chopina w Żelazowej Woli - gra Kazimierz Gierzod
- 20.00 Powrót Czyngis - Chana - rep. z Mongoli
- 20.30 Wielka szansa małego teatru
- 21.00 Camerata 2 przedstawia - Paderewski
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Przegląd sejmowy
- 22.00 Dziewczyna z Mazur (2) - serial TP
- 22.55 Sport
- 23.05 Telewizja nocą
- 23.50 CNN

CZWARTEK 11 lipca

Program 1

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Kino Teleferii: Janka (5,6) - serial TP
- 10.10 Po sześćdziesiątce
- 10.30 Van der Walk (1): Dzieci doktora Hoffmana - serial ang.
- 12.15 Aktualności Telegazety
- 17.00 LTV
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 LTV
- 18.00 Alf (23) - serial USA
- 18.25 LTV
- 18.50 Magazyn katolicki
- 19.15 Dobranoc: Nasi wierni przyjaciele
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Van der Walk (1): Dzieci doktora Hoffmana - serial krym. prod. ang.
- 21.50 Gość Andrzeja Żarębskiego
- 21.50 Pegaz - mag. kulturalny
- 22.55 Jakim prawem?
- 23.15 Wiadomości wieczorne
- 23.55 Alf (23) - (w wersji oryginalnej)
- 24.00 BBC - World Service

Program II

- 7.55 - 10.15 TV Śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 Język angielski (5)
- 8.40 Santa Barbara - serial USA
- 9.25 Teleklinikina doktora Anatolija Kaszpirowskiego
- 9.45 Magazyn TV Śniadaniowej
- 10.00 CNN

- 10.15 Ameryka w moich oczach: Chicago (3)
- 16.45 Powitanie
- 17.00 Teleklinikina doktora Anatolija Kaszpirowskiego
- 17.30 Cudowne lato (11): Tak między nami - serial USA (powt.)
- 18.00 Fakty
- 18.30 Pod wspólnym dachem (2): Urodziny - serial prod. franc.
- 19.00 Magazyn 102
- 19.30 Z ziemi polskiej: Awanse panów Balcerów
- 20.05 Studio sport - czyli o sportach motorowych
- 21.00 Ekspres reporterów
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport - wydarzenia sportowe dnia
- 21.55 Studio Teatralne Dwójki: J. Gieraltowski - Wakacje kata
- 23.05 CNN

INFORMATOR

TELEFONY: * Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kan. 993 * Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepłota 254-96 * Pog. Drogowe 981 * Pog. Telewizyjne 612 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Inf. celna 208-63 * Inf. WPK 237-58 * Informacja turystyczna 288-74 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 *

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłota 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 * Ratownictwo Górniczego 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-00 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 *

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepłota 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Informacja PKP 916, 33-34-77 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-42-99 * Inf. usługowa 33-33-95 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 *

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłota 733 * Pomoc drogowa 560 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

* Pogotowie Energetyczne 26-32 * Ciepłota 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Biuro paszportowe 280-56 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59 *

CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 391 * Ciepłota 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 449 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 *

Szpitala

Całodobowy dyżur pełnią w:
Chojnowie - ul. Nowotki 20
Głogowie - ul. Kościuszki 15
Jaworze - ul. Szpitalna 2
Legnicy - ul. Jaworzyńska 151
Lubinie przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Skłodowskiej - Curie 64.
Złotoryi, ul. Hoża 11.

APTEKI

* Głogów - piątek, sobota, niedziela - ul. Budowlanych, tel. 332152
* Legnica - piątek, ul. Złotoryjska, tel. 25772, sobota, ul. Galińskiego, tel. 24616, niedziela, ul. Nowotki, tel. 23854
* Lubin - piątek, ul. Kopernika, tel. 442704, sobota i niedziela, ul. Leszczyńska, tel. 442242

